

Porady

mistrza glazurnika

PAWEŁ KRÓLIKOWSKI

■ Czy konieczne jest stosowanie dylatacji w podłodze, pokrytej gresem polerowanym, kuchni połączonej z jadalnią?

Dylatacje są to przerwy konstrukcyjne, wykonane w celu ochrony elementów budynku lub budowli przed niekontrolowanym pękaniem. W robotach posadzkarskich i okładzinowych spotykamy się z dwoma podstawowymi rodzajami dylatacji: obwodowymi i nacięciami skurczowymi. Te pierwsze znajdują się na styku podłogi i ściany oraz wokół słupów. Mają za zadanie kompensację naprężeń powstających w warstwach podposadzkowych. Nacięcia skurczowe dzielące powierzchnię wydzielają z podłogi małe pola o odpowiedniej wielkości i kształcie. Najczęściej wykonuje się je przez nacięcie warstwy podposadzkowej na głębokość ok. 1/3 jej grubości. W tym przypadku ewentualne pęknięcia, powstające na skutek osiadania, czy klawiszowania podłogi, pojawiają się w miejscach przewidzianych przez projektanta; w podłogach pokrytych płytkami ceramicznymi będzie to najczęściej spoina. Fugę dylatacyjną należy wypełnić materiałem elastycznym, najczęściej masami silikonowymi w kolorze spoin cementowych. W strefach wilgotnych i mokrych, gdzie pod okładziną wierzchnią występuje hydroizolacja, należy zadbać o to, żeby dylatacja była jednocześnie elastyczna i szczelna.

Dylatację obwodową wykonujemy zawsze, natomiast dzielącą powierzchnię w zależności od wielkości pomieszczenia. Zgodnie z opracowaniem pt. Warunki wykonania i odbioru robót budowlanych dylatacje powinny dzielić pomieszczenia w następujący sposób:

- wewnątrz budynku na pola o powierzchni nie mniejszej niż 36 m², przy długości boku prostokąta nieprzekraczającej 6 m. W przypadku ogrzewania podłogowego powierzchnia niedylatowana nie powinna przekroczyć 10 m² przy najdłuższym boku 4 m;
- na zewnątrz pole między szczelinami nie powinno przekroczyć 5 m², a jego bok 3 m.

Należy podkreślić, że stosowanie dylatacji nie zależy od rodzaju wykładziny ceramicznej. Nie ma więc znaczenia, czy układany będzie np. gres polerowany, płytki klinkierowe lub z kamienia naturalnego.

■ Jak skutecznie czyścić fugi na podłodze?

Fugi cementowe w wykładzinie ceramicznej narażone są na silne zabrudzenia. Zanieczyszczenia wraz z wodą wnikają w wierzchnią warstwę spoiny zmieniając jej kolor na szary (popularny kolor starego mopa). Czyszczenie polega na usunięciu mikrowarstwy fugi wraz z brudem. Najlepiej robić to za pomocą środków chemicznych na bazie detergentów i wygaszonego kwasu fosforowego. Niektóre preparaty nie wymagają nawet dodatkowego szorowania. Trzeba pamiętać o zabezpieczeniu rąk i obfitym spłukaniu wodą czyszczonej powierzchni. Po wyczyszczeniu, spłukaniu i wysuszeniu powierzchni spoiny najlepiej ją zaimpregnować. Nie polecam na podłogi impregnatów, które na powierzchni pozostawiają cienką warstwę lakieru. W tym przypadku w trakcie użytkowania podłogi wydeptują

się matowe ścieżki, które bardzo szybko kumulują zabrudzenia. Bardzo dobrze sprawdzają się środki na bazie rozpuszczalników organicznych. Łatwo wnikają w spoinę i uszczelniają jej strukturę. Ich wadą jest nieprzyjemny zapach w trakcie wysychania. Polecam także impregnaty zawierające silikony, które są praktycznie bezzapachowe, a ich parametry użytkowe nie ustępują środkom na bazie rozpuszczalników.

■ Jak wykonywać połączenia płytki ceramicznej z innymi materiałami wykończeniowymi na podłodze?

Na etapie przygotowania podłoża pod posadzkę trzeba przewidzieć różnice w poziomach warstw wyrównawczych w przypadku materiałów wykończeniowych o różnej grubości. Wykładzina z różnych materiałów powinna mieć równą powierzchnię, a złącza muszą być elastyczne.

Ze względów estetycznych łączenie różnych okładzin między sąsiednimi pomieszczeniami powinno być umiejscowione bezpośrednio pod skrzydłem drzwiowym, oddzielającym te pomieszczenia.

Z powodu różnej rozszerzalności cieplnej łączonych materiałów pomiędzy nimi należy wykonać szczelinę. Powinna ona być wypełniona lub zamaskowana. W przeciwnym razie będzie się w niej gromadził brud.

Szczelinę między okładzinami ceramicznymi najczęściej wypełniamy masą silikonową. Do maskowania służą listwy dylatacyjne PCW w kształcie odwróconej litery „T”. Można dobrać ich kolor do zastosowanej zaprawy do spoinowania.

Powszechnie stosowane są również listwy metalowe. Największą popularnością cieszą się mosiężne, z powodu dużej twardości i ładnego koloru. Aluminium jest najtańsze, ale jest dość miękkie i pokrywa się ciemną patyną. Coraz częściej oferowane są listwy aluminiowe anodowane, czyli poddawane chemicznemu procesowi barwienia i powierzchniowego utwardzenia. Łączą wysokie parametry użytkowe z estetyką i przystępną ceną. Można również spotkać profile wykończeniowe ze stali nierdzewnej.

Na styku posadzki ceramicznej z rulonową wykładziną tekstylną lub PCW, gdzie najczęściej występuje różnica poziomów, stosujemy tzw. listwy najazdowe. Najczęściej mocowane są one w zaprawie klejącej pod płytkami z jednej strony, z drugiej dociskają wykładzinę.

Podobna zasada obowiązuje na połączeniu ceramiki z drewnem. W tym przypadku listwa ma kształt litery „Z”. Można też zastosować element maskujący o owalnym przekroju, zwany listwą progową. Innym, ciekawym rozwiązaniem jest połączenie mosiądzu z naturalnym korkiem. Od strony płytki umieszczona jest listwa w kształcie położonego „L” a parkiet do niej dociska pasek z drewna korkowego.

Trzeba bardzo uważać na używanie silikonu w pobliżu okładzin drewnianych. Maszyna do cyklinowania rozrzuca roztopiony silikon po parkiecie i nie da się jej po tym polakierować. Siliikonujemy dopiero po zakończeniu prac lakierniczych.